



EAST NEWS/ANTONIO LO MUSCA

ny kompleks budynków szpitala, mogącego pomieścić aż 2 tys. osób. Jednak zakon nigdy nie zrezygnował z działalności charytatywnej. Bracia codziennie rozdzielali jałmużnę, rozwijali szpitale na szlakach pielgrzymów wędrujących do Ziemi Świętej. Przy szpitalach powstawały domy zakonne, które zarządzały ich dobrami. Rosła ilość powołań, a także majątków, nadawanych zakonowi na całym kontynencie. Z biegiem czasu spo-

Rycerze Zakonu Maltańskiego na placu św. Piotra w czasie uroczystości z okazji 900. rocznicy powstania

wodowało to konieczność podziału na grupy narodowościowo-terytorialne, zwane „językami”.

PODPORA KRÓLESTWA

Bractwo, przekształcając się w zakon rycerski, uzyskało auto-

nomię i niezależność, podlegając bezpośrednio i jedynie władzy papieskiej. Papież Aleksander IV zatwierdził w 1259 r. strój tej wspólnoty, czyli czarny habit oraz płaszcz takiego samego koloru, z charakterystycznym ośmiorożnym białym krzyżem. W czasie działań zbrojnych joannici zakładali na zbroję czerwoną tunikę z białym krzyżem zakonnym, zwanym krzyżem maltańskim. Królestwo Jerozolimskie nieustannie cierpiało na brak żołnierzy. Joannici i templariusze aż do jego upadku stanowili podstawę sił zbrojnych królestwa. Stacjonowali na miejscu i dlatego też władcy oddawali im w zarząd wiele ważnych twierdz obronnych. Jak podkreśla wielu historyków, to dzięki ich ofiarności Królestwo Jerozolimskie przetrwało niemal dwa wieki. Przeciwników przerażała skuteczność bojowa rycerzy-zakonników. Według historyków, zakony templariuszy i joannitów mogły wystawić po 300 braci rycerzy i tzw. sierżantów, a także najemników. O uczuciach, jakie żyli zarówno do joannitów, jak i templariuszy muzułmanie, świadczy znamienne wydarzenie. W 1187 r. w bitwie pod Hittin, która zdecydowała o losach Królestwa Jerozolimskiego, Saladyn wziął do niewoli króla i wszystkich najważniejszych dostojników. Rycerze zakonnici nie mieli szans. Sułtan wykupił ich od swoich żołnierzy i kazał stracić. Wyrok wykonali muzułmańscy duchowni. Ścinali ich po kolei. – Oczyszcilem ziemię z tych dwóch nieczystych zakonów – powiedział po egzekucji triumfujący sułtan. W 1291 r., po upadku Akki, dobiegła kresu obecność Zakonu Kawalerów Maltańskich w Ziemi Świętej. Ciężko ranny wielki mistrz Jan z Villers został ewakuowany na Cypr. Zakonnicy nie zrezygnowali jednak z walki z muzułmanami o odzyskanie Królestwa Jerozolimskiego. Osiedlili się na Cyprze, gdzie mieli swoje posiadłości, i ściągnęli rycerzy ze swoich komandorii z kontynentu. Ich flota morska rozpoczęła wypadki na terytorium muzułmańskie. W 1309 r. opanowali Rodos, gdzie ostatecznie przenieśli się rok później.

BASTIONY CHRZEŚCIJAŃSTWA

Zajęcie Rodos i zatwierdzenie tego faktu przez papieża dały podstawy do zaistnienia suwerennego państwa. Zakon mógł bić własną

monetę i nawiązywać stosunki dyplomatyczne z innymi państwami. Fakt, że papież zatwierdził wybór wielkiego mistrza, zabezpieczał zakon przed ingerencją ze strony państw europejskich. Nieoczekiwanie joannitom pomógł także upadek templariuszy, bo większa część dóbr skasowanego zakonu przypadła właśnie im. Jednak nieustanne zagrożenie dla zakonu stanowili muzułmanie.

Galery zakonne we współpracy z flotą Cypru, Wenecji i papieża broniły się i atakowały siły Mameluków, a od XIV wieku tureckich Osmanów rozpoczynających podbój południowej Europy. Rodos była solą w oku Turków, którzy dążyli do dominacji w basenie Morza Śródziemnego, dlatego usiłowali zdobyć wyspę-twierdzę. Do legendy przeszła dwukrotna heroiczna obrona Rodos przed przeważającymi siłami Turków. W 1480 r. sułtan postanowił wyprawić się na Włochy. Turecki przyczółek w południowych Włoszech stanowiłby bazę do inwazji na północ, ale tylko gdyby był zasilany przez żołnierzy ze Stambułu. Joannici mogli sparaliżować turecki transport drogą morską do Włoch. W maju muzułmanie zaatakowali wyspę. Rycerze zakonu w liczbie 600 i około 2 tys. żołnierzy przez 3 miesiące bohatersko odparli ataki 70-tysięcznej armii tureckiej. Zmusili Turków do odwrotu. Oblężenie to było najgłośniejszym wydarzeniem w tym czasie. Porażka Turków odegrała ważną rolę w czasie wyprawy na Włochy, a Rodos pozostała w rękach zakonu do 1523 r.

Kolejną inwazję na Rodos podjął sułtan Sulejman Wspaniały. Ogromna armia turecka licząca podobno ponad 100 tys. żołnierzy wylądowała na wyspie 26 czerwca 1522 r. Dowództwo objął osobiście sułtan. Po 6 miesiącach heroicznej obrony joannici musieli się poddać. Sułtan zaproponował honorowe warunki kapitulacji, pozwalając im opuścić wyspę na własnych statkach, z bronią i dobytkiem. Po stracie swojego państwa zakonnicy osiedlili się na Malcie i pobliskiej wyspie, oddanym im we władanie przez cesarza Karola VI. Natychmiast zaczęli fortyfikować wyspę, wybudowali, podobnie jak na Cyprze i Rodos, Świętą Lecznicę symbolizującą